

Wrona J, *Aparat Bezpieczeństwa wobec wystąpień i strajku młodzieży szkolnej i studentów w Lublinie w 1947 roku*, [w:] „Res Historica” Zeszyt 11/2000, Prawo i przemoc. Z badań nad organami porządku publicznego w dobie najnowszej, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2000.

## **APARAT BEZPIECZEŃSTWA WOBEC WYSTĄPIEŃ I STRAJKU MŁODZIEŻY SZKOLNEJ I STUDENTÓW W LUBLINIE W 1947 ROKU**

### **Struktura aparatu bezpieczeństwa w 1947 roku**

Komuniści, przygotowując się do przejęcia władzy w Polsce zarówno w kraju, jak i w ZSRR, przygotowywali własny aparat bezpieczeństwa, który w założeniu miał stać się głównym instrumentem zdobycia i utrzymania władzy państwowej. Resort Bezpieczeństwa Publicznego powołany został formalnie wraz z powstaniem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 21 lipca 1944 r. w Moskwie. Od początku budowy był według wzoru radzieckiego. Działalność na terenie kraju rozpoczął 25 lipca, a 1 sierpnia powołano pierwsze jednostki organizacyjne.

Struktury organizacyjne aparatu bezpieczeństwa na tzw. obszarze Polski Ludowej miały w zasadzie charakter trójszczeblowy i obejmowały centralę i ogniwa terenowe resortu: Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP), Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP).<sup>1</sup> Od 27 lipca 1944 r. trwał proces budowy Milicji Obywatelskiej, która po pewnych kontrowersjach, dekretem z 7 Października 1944 r. została zorganizowana na wzór formacji wojskowej i formalnie podporządkowana ministrowi BP.<sup>2</sup> W efekcie Komendanta Głównego MO, jego zastępcę, komendantów wojewódzkich milicji mianowano na wniosek kierownika resortu BP. Natomiast komendanci powiatowi byli mianowani przez Komendanta Głównego na wniosek komendantów wojewódzkich.

---

<sup>1</sup> J. Paśnik (oprac.), *Dwa dokumenty z historii organów bezpieczeństwa publicznego PRL*, „Dokumenty i Materiały Archiwum Polski Podziemnej”, lipiec 1995, nr 3, s. 152

<sup>2</sup> DzURP, nr 7, poz. 22. Zob. też Z. Jakubowski, *Milicja Obywatelska 1944-1948*, Warszawa 1988, s.44-48.

Resort bezpieczeństwa składał się więc z kilku pionów: aparatu bezpieczeństwa *sensu stricto*, więziennictwa ( obejmującego około 100 więzień i obozów, nie licząc aresztów MO, UB, KBW ), Milicji Obywatelskiej i Wojsk Wewnętrznych, których pierwszą brygadę liczącą 4305 ludzi powołano 30 listopada 1944 r.<sup>3</sup>

Od początku powstania resortu BP na wszystkich jego szczeblach: centrala, WUBP, PUBP, w polskim aparacie bezpieczeństwa funkcjonowali radzieccy doradcy. Ich obecność została zalegalizowana 20 lutego 1945r. gdy w myśl uchwały Państwowego Komitetu Obrony powstała instytucja doradców przy Ministerstwie bezpieczeństwa Publicznego i przy Ministerstwie Administracji Publicznej. Na czele doradców przy MBP stanął Iwan A. Sierow, a po nim gen. por. Nikołaj Seliwanowski, zaś od 1946 r. przez cztery lata Siemion Dawydow.<sup>4</sup> W strukturach terenowych MBP obecność doradców jest potwierdzona do połowy 1947 r. Ponadto zatrudniono tam sowieckich oficerów w aparacie etatowym jako instruktorów. Tym terminem określają ich sowieckie sprawozdania. Większość z nich piastowała stanowiska kierownicze w pionach zaplecza (finanse, technika, łączność, uzbrojenie, kadry). Jednak dostępna literatura nie daje jednoznacznej odpowiedzi jak długo istniała i funkcjonowała w MBP instytucja doradców i instruktorów.<sup>5</sup>

Po powołaniu Rządu Tymczasowego resort przyjął nazwę Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i nazwa ta przetrwała aż do grudnia 1954 r. Równocześnie przyjęto w nim strukturę departamentów. Ich liczba ulegała zmianie. Newralgiczny dla walki z opozycją dotychczasowy Kontrwywiad przekształcono w Departament I, składający się z 8 wydziałów: I ds. niemieckich, II ds. podziemia, III ds. walki z bandytyzmem politycznym, IV ds. ochrony gospodarki, V ds. ochrony legalnych organizacji przed penetracją podziemia, VI ds. więzień i obozów, VII ds. obserwacji, VIII wydział śledczy.

Aparat bezpieczeństwa na terenie Polski od wiosny 1945 r. posiadał następującą strukturę: Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i jego agendy, kontrwywiad Wojska Polskiego, polskie Wojska Wewnętrzne MBP, aparat doradców NKWD-MSW ZSRR przy MBP w Warszawie, sowieccy instruktorzy w WUBP I PUBP podporządkowani doradcy, wojska MSW ZSRR podporządkowane doradcy (Zarząd Wojsk NKWD-MSW ochrony tyłów frontów, grupy operacyjne

---

<sup>3</sup> A. Paczkowski ( oprac.), *Aparat Bezpieczeństwa w latach 1944-1956, Taktyka, strategia, metody, cz. I, Lata 1945-1947*, Warszawa 1947, s. 10-18.

<sup>4</sup> S. Kriwienko, *Dokumenty z „Teczki specjalnej” Stalina*, [w:] *NKWD o Polsce i Polakach Rekonesans archiwalny*, pod. red. W. Materskiego i A. Paczkowskiego, Warszawa 1996, s.27-28.

Z. Nawrocki, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944-1949*, Rzeszów 1998, s. 72

<sup>5</sup> *Ibid.*, s. 31; J.S. Mac, *Przesłuchanie supergliny*, Warszawa 1990, s. 19.

„Smiersz” LKO ZSRR, aparat pełnomocników NKWD ZSRR ds. ochrony tyłów ). Aparat ten był czynnie wspomagany przez NKWD-NKGB Litwy, Białorusi i Ukrainy.<sup>6</sup>

Wszystkie operacje od wiosny 1945 do zimy 1946 odbywały się pod kontrolą sowieckiego doradcy przy MBP poprzez sieć podległych mu instruktorów zatrudnionych w terenowych placówkach aparatu bezpieczeństwa publicznego.<sup>7</sup>

Zasadniczą strukturę aparatu bezpieczeństwa w okresie powojennym wyznaczył rozkaz ministra BP Stanisława Radkiewicza z 6 września 1945 r.<sup>8</sup> Ze względu na wagę tego dokumentu, przedstawię najważniejsze jego elementy odnoszące się do pracy MBP na gruncie krajowym. Departament Kontrwywiadu zwany Departamentem I składał się z pięciu wydziałów. Ich nazwy wskazywały, iż miały walczyć ze szpiegostwem i wywiadem niemieckim, angielskim, amerykańskim, francuskim i wywiadami innych państw. Ponadto Wydział V miał zapewnić obsługę i ochronę Misji Zagranicznych na terytorium Polski. Równocześnie powoływano Departament Ekonomiczny, zwany Departamentem IV. Składał się on z ośmiu Wydziałów podzielonych na trzydzieści dwie sekcje obejmujące swym zainteresowaniem w zasadzie wszystkie sfery życia gospodarczego.

Wydział I – Operacyjnej Obsługi oraz Ochrony Partii i Ugrupowań Politycznych przed Atakami Reakcji – dzielił się na sześć sekcji: Sekcję I – Ochrony PPS, PPR, TUR i ZWM, Sekcję II – Ochrony Stronnictwa Ludowego, Wici i PSL, Sekcję III - Ochrony Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Pracy i ich młodzieżowych organizacji, Sekcję IV – Politycznych Organizacji Mniejszości Narodowych.

Wydział II – Obsługi Instytucji Oświatowych, Kulturalnych i Wolnych Zawodów – dzielił się na trzy sekcje: Sekcję I – Instytucji Oświatowych, Sekcję II – Instytucji Kultury i Sztuki, Sekcję III – Wolnych Zawodów.

Wydział III – Administracji Państwowej - dzielił się na trzy sekcje: Sekcję I – Obsługi Ministerstwa Administracji Publicznej i PUR, Sekcję II – Obsługi Rad Narodowych, Sekcję III – Obsługi Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Opieki Społecznej i Ministerstwa Zdrowia.

Wydział IV – Młodzieżowy - dzielił się na trzy sekcje: Sekcję I- Wyższych Uczelni, Sekcję II – Szkół Średnich, Sekcję III – Sportowych i innych organizacji.

---

<sup>6</sup> Kriwienko, *Dokumenty...*, s. 34.

<sup>7</sup> *Ibid.*, s. 31.

<sup>8</sup> Paczkowski, *Aparat...*, s. 12-15.

Wydział V – Obsługi Duchowieństwa - dzielił się na trzy sekcje: Sekcję I – Obsługi Kościoła rzymskokatolickiego, Sekcję II – Obsługi Kościoła greckokatolickiego, Prawosławnego, Ewangelickiego i innych, Sekcję III – Obsługi Organizacji Religijnych.

Ponadto utworzono Samodzielny Wydział Obserwacji Zewnętrznej, który przyjął nazwę Wydziału III MBP i dzielił się na cztery sekcje: Sekcję I – Zewnętrznej Obserwacji, Sekcję II – Wywiadowczą, Sekcję III – Agenturalną, Sekcję IV – Gospodarczą.

Ponadto utworzono Samodzielny Wydział Śledczy nazwany Wydziałem IV Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.<sup>9</sup>

W drugiej połowie 1945 r. nadano nową strukturę WUBP i PUBP, dostosowując ją do zmian w ministerstwie m.in. Wydział I zajmował się kontrwywiadem, Wydział IV ochroną gospodarki, Wydział III A obserwacją, Wydział IV A śledztwem. Natomiast w PUBP wyłoniono jedynie odpowiednie sekcje.

Jak już wspomniano, kluczowym wydziałem dla politycznej kontroli nad społeczeństwem zwalczającym przejawy systemowego oporu wobec komunistów stał się na szczęblu województwa Wydział V Społeczno – Polityczny. W 1947 w momencie zaistnienia protestów młodzieży w Lublinie posiadał w WUBP pięć sekcji: Sekcja 1 – operacyjna obsługa partii i ugrupowań politycznych przed atakami reakcji, Sekcja 2 – obsługa instytucji oświatowych i kulturalnych oraz wolnych zawodów, Sekcja 3 – obsługa administracji państwowej, Sekcja 4 – obsługa organizacji młodzieżowych, Sekcja 5 – obsługa duchowieństwa.<sup>10</sup>

Według danych z lutego 1946 r. WUBP w Lublinie zatrudnia łącznie 1122 osoby ( w tym 966 mężczyzn i 156 kobiet).<sup>11</sup> Jak ustalił A. Paczkowski zmiany organizacyjne przeprowadzone w latach 1946-1954 miały charakter formalny i polegały na wprowadzeniu nowych nazw oraz podniesieniu niektórych pionów do rangi departamentów. Tak więc, struktura organizacyjna ukształtowana między lipcem 1944 a wrześniem 1945 r. okazała się trwała i uległa zasadniczej zmianie dopiero 7 grudnia 1954, gdy dokonano podziału MBP na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego.<sup>12</sup>

Dnia 5 marca 1946 r. Prezydium Rządu zatwierdziło z inicjatywy PPR regulamin nowego organu: Państwowego Komitetu Bezpieczeństwa ( inna nazwa: Państwowa Komisja

---

<sup>9</sup> Tekst rozkazu ministra S. Radkiewicza z 6 września 1945, [w:] Paczkowski, *op. cit.*, s. 12-15.

<sup>10</sup> *Ibid.*

<sup>11</sup> L. Piłat, Organizacja i funkcjonowanie WUBP w Lublinie w latach 1944-45 na podstawie materiałów archiwalnych Delegatury UOP w Lublinie, maszynopis udostępniony przez autora.

Bezpieczeństwa) jako struktury międzyresortowej w składzie: szef MBP Stanisław Radkiewicz, Komendant Główny MO Franciszek Józwiak, dowódca KBW gen. Bolesław Kieniewicz oraz pracownicy Sztabu Generalnego WP i pracownicy MBP. Przewodniczył Komitetowi marszałek Michał Rola-Żymierski. Miał on szerokie uprawnienia. Na szczeblu wojewódzkim, a więc także w Lublinie działał analogicznie konstruowany Wojewódzki Komitet Bezpieczeństwa.<sup>13</sup> Instytucja tychże komitetów funkcjonowała do 1 grudnia 1949.<sup>14</sup>

Milicja Obywatelska znajdująca się w strukturze MBP osiągnęła w 1946 r. stan zatrudnienia przekraczający 62 tys. etatów, co oznaczało, iż stała się formacją dwa razy większą niż Policja Państwowa w 35 milionowej II Rzeczypospolitej.<sup>15</sup> MO na szczeblu komisariatu, posiadała kilkusobową brygadę lub komórkę śledczą, w której występowały stanowiska podoficerów śledczych i wywiadowców. Współpracowała ona z UB w zwalczaniu niepodległościowego podziemia. Podobnie było w strukturze organizacyjnej komend powiatowych i miejskich MO, gdzie funkcjonowały referaty śledcze lub wydziały. W marcu i kwietniu 1945 r. w każdej komendzie powiatowej i wojewódzkiej MO zorganizowano odpowiedni: pluton, kompanie lub batalion operacyjny służący do walki z podziemiem. W upolitycznieniu działalności MO istotną rolę odgrywał również, występujący na szczeblu posterunku, powiatu, województwa, zastępca komendanta ds. polityczno- wychowawczych oraz referaty (wydziały) polityczno – wychowawcze.<sup>16</sup>

MO spełniała określone zadania rozpoznawczo – operacyjne MBP przez swój aparat operacyjno – śledczy oraz posterunki MO. Regulował formalnie tę kwestię rozkaz MBP nr 70 z 23 lipca 1946 r., na mocy którego podporządkowano operacyjnie szefom urzędów bezpieczeństwa działalność jednostek KBW i MO. Struktury MBP stały się wówczas jedynym ośrodkiem dysponującym danymi o podziemiu niepodległościowym, zdobywanymi przez różne służby. Zgodnie bowiem ze wspomnianym rozkazem MBP, obie formacje KBW i MO zostały zobowiązane do przekazania urzędowi bezpieczeństwa wszelkich posiadanych informacji o podziemiu niepodległościowym.<sup>17</sup> Zadanie to realizowali funkcjonariusze milicji, zwłaszcza posterunków MO i ogniw operacyjnych komend powiatowych. Na podstawie danych z rozpoznania operacyjnego jednostki milicyjne i bezpieczeństwa (pluton, kompanie), a niekiedy całe załogi posterunków,

---

<sup>12</sup> A. Paczkowski, *Aparat Bezpieczeństwa w latach 1944-56. Taktyka, strategia, metody, cz.II, Lata 1948-1949*, Warszawa 1996, s. 5-12.

<sup>13</sup> Jakubowski, *Milicja...*, s. 410.

<sup>14</sup> A. Kochański, *Polska 1944-1991. Informator historyczny*, t. I. *Podział administracyjny, ważniejsze akty prawne decyzje i enuncjacje państwowe (1944-1956)*, Warszawa 1996, s. 135.

<sup>15</sup> A Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 1996, s. 167.

<sup>16</sup> Jakubowski, *Milicja...*, s. 126-129

<sup>17</sup> *Ibid.*, s. 411-412.

PUBP i KP MO, a także wydzielone jednostki WP oraz KBW przystępowały do likwidacji poszczególnych ugrupowań niepodległościowego podziemia.<sup>18</sup>

Aparat bezpieczeństwa wspomagany był również przez Ochotniczą Rezerwę Milicji Obywatelskiej utworzonej przez ministra BP 22 lutego 1946 r. Pod koniec sierpnia 1948 r. ORMO liczyło 143 tys. członków, z czego członkowie PPR stanowili 54,6% stanu osobowego formacji. ORMO zostało zorganizowane na wzór wojskowy (drużyny, plutony, kompanie, bataliony) i uzbrojone.<sup>19</sup> Jego głównym zadaniem było wspomaganie aparatu bezpieczeństwa publicznego w zwalczaniu niepodległościowego podziemia i utrzymanie monopolu władzy w PPR/PZPR.

Dnia 26 marca 1945 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę o powołaniu Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w sile 32 tysięcy ludzi. Oznaczało to zmianę dotychczasowej nazwy Wojsk Wewnętrznych organizowanych pod egidą MBP.<sup>20</sup> Jesienią 1945 r. zdecentralizowana struktura KBW, oparta na konstrukcji batalionowej, a nie pułkowej, dostosowana do potrzeb aparatu bezpieczeństwa publicznego i objęła: dowództwo, jednostki operacyjne i jednostki specjalne<sup>21</sup>

Trzon kierowniczy aparatu bezpieczeństwa ukształtowany w drugiej połowie 1944 r. niemal bez wyjątku stanowiły osoby związane od dawna z ruchem komunistycznym, członkowie Komunistycznej Partii Polski, Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, oraz Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej.

Przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego władze bezpieczeństwa spodziewały się niepokojów społecznych szczególnie na wsi i wybuchu zamieszek i demonstracji. Dlatego 7 stycznia 1947 r. Państwowy Komitet Bezpieczeństwa wydał „Wytyczne dla akcji tłumienia i likwidacji demonstracji publicznych i marszów chłopskich itp.”<sup>22</sup> Przewidywały one kontrolowanie ulic i placów przez patrole UB i MO w sile 3 – 5 osób, które miały nie dopuścić do grupowania się ludzi, kolportowania nielegalnych ulotek itp. Zalecono też zabezpieczyć stałą łączność KBW, MO i UB, stworzyć rezerwowe oddziały MO i KBW gotowe do rozpraszania zamieszek, oraz mieć w pogotowiu środki służące do rozpraszania tłumów, jak : oddziały kawalerii, samochody strażackie z sikawkami, motocykle, samochody ciężarowe ze wzmocnionymi sygnałami, megafony, ślepa

---

<sup>18</sup> *Ibid.*, s. 413.

<sup>19</sup> *Ochrona bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce 1944 – 1988*, red. T. Walichnowski, Warszawa 1989, s. 36 – 39.

<sup>20</sup> M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945-1965*, Warszawa 1984, s. 36 i n.

<sup>21</sup> *Ibid.*, s. 50, także Walichnowski, s. 32 – 33.

<sup>22</sup> Ł. Kamiński, *Instrukcje rozpraszania demonstracji w 1947 r.*, [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, pod. red. Ł. Kamińskiego, t. 1, Wrocław 1998, s. 147.

amunicję itp.”<sup>23</sup> Oddziały interwencyjne MO i KBW miały likwidować demonstracje zaś przed funkcjonariuszami UB postawiono zadanie wyłaniania z tłumu „podżegaczy” i osobników stawiających opór”.<sup>24</sup> W instrukcji podkreślono skuteczność używania sikawek strażackich w porze zimowej. Instrukcję PKB uzupełniała tajna instrukcja ze stycznia 1947 r. gen. S. Paszkiewicza, dowódcy I Okręgu wojskowego, dotycząca przeciwdziałania wrogim demonstracjom i wystąpieniom.<sup>25</sup>

### **Wystąpienia młodzieży i strajk w Lublinie**

W dniach 16 i 17 stycznia 1947 r. na trzy dni przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego młodzież UMCS i KUL oraz szkół średnich Lublina przystąpiła do strajku w obronie łamanych przez władze państwowe demokratycznych reguł wyborczych i w obronie prawa do funkcjonowania legalnej opozycji politycznej w Polsce, jaką w latach 1945-1946 stało się PSL. W istocie było to wystąpienie przeciwko systemowi władzy kreowanej w Polsce od 1944 r. przez PRL. Strajk młodzieży poprzedzony został dwudniowymi zamieszkami ulicznymi 14 i 15 stycznia, podczas których młodzież czyniła różnorodne próby zwoływania wieców i tworzenia ulicznych pochodów, co spotkało się ze stanowczym przeciwdziałaniem komunistycznych władz bezpieczeństwa.

Stanisław Mikołajczyk i jego partia miał diametralnie odmienną wizję państwa i demokracji od sprawującej faktycznie władzę partii komunistycznej (PPR). Dlatego odrzucił propozycję komunistów i socjalistów, by zgodzić się na jedną wspólną listę wszystkich partii politycznych w wyborach do Sejmu Ustawodawczego, która preferowała PPR i jej satelitów, zaś PSL sprowadzała do roli niewielkiej siły politycznej. Zgodnie z wolą i oczekiwaniem, przeważającej części społeczeństwa lider PSL postanowił samodzielnie pójść do wyborów w uzasadnionym przekonaniu, że je wygrywa. Władze w Warszawie z inspiracji Moskwy rozpoczęły wówczas brutalne prześladowania partii Mikołajczyka, oficjalnie uznanej za opozycję polityczną. Postanowiły również opóźnić termin wyborów, by starannie przygotować się do ich sfałszowania.

W tym celu przeprowadzono w czerwcu 1946 r. tzw. Referendum Ludowe, które miało określić stosunek Polaków do nowego kształtu parlamentu ( jedno – czy dwuizbowy), akceptacji granic zachodnich i dokonanych przeobrażeń gospodarczych ( reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu). Społeczeństwo głosowało w zdecydowanej większości za koncepcją lidera PSL, by

---

<sup>23</sup> *Ibid.*, s. 148.

<sup>24</sup> *Ibid.*

parlament był dwuizbowy. Komuniści sfalszowali wyniki głosowania i nie ujawnili prawdziwej woli Polaków. Jednocześnie uzyskali informację na temat geografii wpływów politycznych opozycji politycznej oraz niezbędnych technik fałszowania wyborów.<sup>26</sup>

W obliczu masowych praktyk łamania demokracji w Polsce protestowali kilkakrotnie w 1946 r. i na początku 1947 r. ambasadorowie Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii. Ich niejednokrotnie ostre w tonie noty nie przyniosły zmiany w postawie rządu w Warszawie. Był on bowiem wspierany przez Moskwę i niejawnie zachęcany przez Józefa Stalina do kontynuacji prześladowań politycznej opozycji oraz niedopuszczenia do demokratycznych wyborów parlamentarnych.

W kampanii zastraszania i wywierania brutalnej presji obok samoistnych działań MBP dużą rolę odegrały „grupy ochronno-propagandowe”, składające się z pododdziałów KBW, funkcjonariuszy MBP oraz MO i ORMÓ. Działania represyjne dotknęły łącznie ok. 100 tys. członków i sympatyków PSL. W tej sytuacji przed wyborami gwałtownie malała liczba członków ugrupowania, które rok wcześniej, mając około miliona osób dystansowało obie partie robotnicze (PPR i PPS).

Proces zwalczania PSL w okresie przedwyborczym koordynowany był w Polsce na szczeblu MBP, pod nadzorem sowieckich doradców w resorcie oraz w Moskwie na szczeblu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MWD). Według dostępnych materiałów źródłowych (relacje szefów WUBP) stosowano następujące formy zwalczania legalnej opozycji – PSL.:

1. werbowanie szerokiej sieci agenturalnej dla dywersji politycznej w zarządach PSL,
2. werbowanie cennej agentury we władzach PSL,
3. zwalnianie ze stanowisk w administracji (wójtów i starostów),
4. usuwanie z ziemi członków PSL nie posiadających uregulowanej kwestii własności gospodarstw (Polska Zachodnia),
5. rewizje i nekające przesłuchania członków stronnictwa,
6. skreślenia członków PSL z list wyborczych,
7. delegalizacja ogniw stronnictwa.

---

<sup>25</sup> *Ibid.*, s.151-152.

<sup>26</sup> Zob. szerzej J. Wrona, *Jedni głosują a drudzy obliczają głosy (wybory do Sejmu Ustawodawczego RP w 1947)*, „Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska”, sectio F, vol. LII/LIII, 1997/1998, s. 433 – 482.



Ponadto stosowano kontrolę i cenzurę poczty peeselowskiej. Główny Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk słał w tej sprawie regularne doniesienia do MBP.<sup>27</sup>

Do czasu wyborów, tj. do 19 stycznia 1947 r. rozwiązano 36 organizacji powiatowych PSL. Jako powód władze MBP podawały współpracę z podziemiem zbrojnym i politycznym. Było to zgodne z dyrektywami centralnych władz PPR, zalecających MBP taką właśnie formę dyskredytacji politycznej PSL na forum wewnętrznym i międzynarodowym.<sup>28</sup> Szczególną rolę w walce z PSL przypisywano agenturze tzw. informacyjnej i aktywnej. Miała ona na celu rozbić PSL od wewnątrz i doprowadzić do rozkładu organizacyjnego stronnictwa. Agentów i informatorów pozyskiwały władze bezpieczeństwa najczęściej drogą szantażu, przez zbieranie lub preparowanie kompromitujących materiałów o charakterze kryminalnym lub politycznym. Część działaczy PSL wobec alternatywy uwięzienia lub zniszczenia kariery zawodowej i życia rodzinnego godziła się na współpracę z UB.

Mimo iż prawo wyborcze pozwalało partiom na prowadzenie działalności propagandowej, władze bezpieczeństwa zrobiły wszystko, by uniemożliwić ją PSL. Agitację wiecową i zebraniową drastycznie ograniczał terror UB. Osoby kolportujące materiały PSL-u, w tym rozprowadzające znaczki wyborcze aresztowano pod zarzutem prowadzenia działalności antypaństwowej. Bojówki Związku Walki Młodych, aktywistów PPR i funkcjonariuszy UB zdierały i niszczyły odezwy i ulotki PSL.<sup>29</sup> Zmasowanej propagandzie prasowej i radiowej rządowego bloku legalna opozycja nie mogła się przeciwstawić wobec braku dostępu do środków masowego przekazu.

Wyciągając wnioski organizacyjne z przegranego referendum w czerwcu 1946 r. komuniści inaczej postrzegali rolę frekwencji wyborczej w wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Kierownictwo PPR przygotowało i nakazało zastosować konkretne formy działań i instrumenty dla zastraszenia i zniechęcenia do udziału w wyborach wrogo nastawionej do komunistów ludności wiejskiej i miejskiej. Lapidarnie i jednoznacznie wyłuszczył to aktywowi Roman Zambrowski:

„[...] Najbardziej ważny i może najistotniejszy moment [...] jest niewątpliwie konieczność nacisku zbiorowego na osiągnięcie zbiorowego, jawnego, półjawnego, czy ćwierć jawnego głosowania: żadna umowa nigdzie nie przewiduje, że nie wolno głosować jawnie. Tajność głosowania to przywilej wyborczy a nie obowiązek wyborczy. [...]. Dbajmy o frekwencję takich

---

<sup>27</sup> M. Ordyłowski, *Aparat ucisku przeciw PSL. Z dziejów walki z Polskim Stronnictwem Ludowym na Dolnym Śląsku w latach 1945 – 1947*, „Zeszyty Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego”, Warszawa 1993, nr 7, s. 67.

<sup>28</sup> Zob. szerzej J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944 – 1950. Miejsce – funkcje – relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1997, s. 270 – 271.

<sup>29</sup> Zob. szerzej Turkowski, op. cit., s. 216 – 224.

ludzi, którzy będą głosować za blokiem, a róbmy wszelkie trudności i dążmy do obniżenia tych, którzy chcą głosować przeciw blokowi”.<sup>30</sup>

Oficjalnie nawoływano do głosowania zbiorowego i demonstracyjnego, nie przejmując się zbytnio konstytucyjną gwarancją tajnego głosowania. Grupy partyjnych agitatorów chodziły po domach, zbierając podpisy pod deklaracją jawnego głosowania i organizując komitety blokowe mające doprowadzić do punktu wyborczego mieszkańców, którzy grupowo mieli oddać swój głos na tzw. blokową listę nr 3. w myśl zaleceń przedwyborczych Romana Zambrowskiego, każdy pepeerowiec winien być w tworzonym przed wyborami komitecie blokowym bądź domowym, o tenże komitet winien wiedzieć „kogo posłać do kogo, na kogo nacisnąć, kogo przekonać a kogo zastraszyć”.<sup>31</sup>

Stanisław Mikołajczyk uzyskał tylko dwukrotnie dostęp do anteny radiowej i miał dwa piętnastominutowe przemówienia 13 i 15 stycznia 1947 r.<sup>32</sup> Musiał je drastycznie ocenzurować i usunąć akapity mówiące o terrorze i nadużyciach wyborczych obozu władzy. W pierwszym przemówieniu nawiązał do istoty demokracji parlamentarnej. Ton jego refleksji był zbieżny z przedwyborczym Orędziem Episkopatu Polski z 10 września 1946 r. Wyjaśniał także słuchaczom formalnie obowiązujące zasady i procedury wyborcze. Ujawnił przy tym ogromną, wymuszoną sytuacją, bezradność swej partii, apelując do wyborców, by sami wycinali numerki list PSL i dostarczali je komisjom w dniu głosowania.<sup>33</sup>

W drugim wystąpieniu przedstawił wyborczy program swej partii i trafnie, choć ze względów cenzuralnych momentami nieco eufemistycznie, wskazał na utopijność zamierzeń komunistów i zagrożenie, jakie ich władza niesie dla rozwoju gospodarczego, życia zbiorowego i wolności jednostki oraz dalszego funkcjonowania państwa i narodu polskiego.<sup>34</sup> Według rozeznania prezesa PSL, wystąpienie to mogli publicznie usłyszeć jedynie mieszkańcy dwóch miast: Radomska i Lublina.<sup>35</sup> Tylko tam bowiem UB nie udało się wyłączyć miejskich radiowęzłów.

Nazajutrz po pierwszym wystąpieniu radiowym Stanisława Mikołajczyka władze szkolne w Lublinie zorganizowały dla młodzieży szkół średnich wiec w kinie „Apollo” pod hasłem „Danina

---

<sup>30</sup> AAN, VI, O, sygn. 295/VII-174, k. 30-48. Stenogram zebrania Trójek Wyborczych PPR Warszawy w dn. 16 grudnia 1946.

<sup>31</sup> Ibid.

<sup>32</sup> W literaturze przedmiotu nagminnie podaje się informacje, iż radiowe wystąpienia Mikołajczyka trwały po 10-minut. Tymczasem „Gazeta Ludowa” zapowiadała kilkakrotnie, iż będą to przemówienia 15-minutowe. Taką też informację powtórzyła, drukując oba wystąpienia. Ich objętość również wskazuje na dłuższy czas przemówień.

<sup>33</sup> Pierwsze przemówienie S. Mikołajczyka wygłoszone na antenie Polskiego Radia „Gazeta Ludowa”, 15.01.1947, s. 1-2.

<sup>34</sup> Drugie przemówienie S. Mikołajczyka, wygłoszone na antenie Polskiego Radia „Gazeta Ludowa”, 17.01.1947, s.1-2.

<sup>35</sup> S. Mikołajczyk, *Zniewolenie Polski. Przykład sowieckiej agresji*, Wyd. NOW, Warszawa 1984, s.145-146.

Narodowa dla Ziemi Odzyskanych”. Miał być w zamiarze organizatorów kolejną propagandową imprezą tzw. bloku wyborczego przed sejmowymi wyborami. Głównym mówcą był przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, członek KW PPR Ludwik Czugała.

Tymczasem w trakcie wiecu zaczęto wznosić okrzyki na cześć Stanisława Mikołajczyka. Po zakończeniu spotkania młodzież uformowała pochód, który Krakowskim Przedmieściem udał się do Ogrodu Saskiego. Po jego rozwiązaniu milicja zatrzymała uczniów rozdających peeselowskie ulotki i tzw. „czwórki”, tj. numery peeselowskiej listy wyborczej w Lublinie. W międzyczasie funkcjonariusze Wydziału V WUBP zatrzymali dwóch uczniów, którzy nieśli oficjalne transparenty z jednej strony z napisami o „Daninie Narodowej” i „Ziemiach Zachodnich”, a z drugiej zaś mieli wypisany wspomniany numer listy PSL. Działania MO i UB i aresztowanie dziewięciu uczniów wywołały oburzenie młodzieży, która wznosiła okrzyki „precz z milicją”.<sup>36</sup>

W dniu następnym, 15 stycznia po południu, między godz. 16,00 a 17,00, w trakcie drugiego przemówienia radiowego Mikołajczyka, pod megafonem na Placu Litewskim zebrało się około 600-700 uczniów i studentów, którzy po zakończeniu wystąpienia lidera PSL wznosili okrzyki „Niech żyje Mikołajczyk”, „Precz z pachołkami”, „Precz z PPR”. Funkcjonariusze MO, ORMO i UB rozpędzili demonstrację, zatrzymując w aresztach kilkudziesięciu zgromadzonych. Inną grupę uczestników wiecu zatrzymano i wsadzono do 12 ciężarowych samochodów i wywieziono około 15 km za miasto, w stronę Piask, tam ich wysadzono, pozostawiając przy drodze. Oznaczało to konieczność nocnego powrotu na piechotę do Lublina.<sup>37</sup> Przy okazji pomyłkowo wywieziono grupę aktywistów Związku Walki Młodych, którzy wracając nocą do miasta wznosili okrzyki: „Niech żyje Wiesław [Władysław Gomułka]”. Akcja władz bezpieczeństwa odbiła się szerokim echem w Lublinie i powodowała, iż już tego dnia po południu zaczęła się w niektórych szkołach dość masowa absencja w zajęciach lekcyjnych. Wieczorem, 15 stycznia wypuszczono większość aresztowanych uczniów.

Tegoż dnia o godz. 18.00 odbyło się zebranie przedwyborcze studentów UMCS z udziałem rektora uczelni, profesora Henryka Raabego. Miało ono burzliwy politycznie przebieg. Po jego zakończeniu funkcjonariusze Głównego Zarządu Informacji Wojskowej Dowództwa VII Okręgu Wojskowego w Lublinie zatrzymali dwóch studentów.<sup>38</sup> Następnym działaniem władz UB i

---

<sup>36</sup> Centralne Archiwum Wojskowe, DOW VII, sygn. IV- 510.7.483, meldunek łączny zastępcy dowódcy VII DOW ds. polit-wych. za 15-17 stycznia w sprawie ruchu wśród młodzieży w m. Lublinie.

<sup>37</sup> Archiwum Delegatury UOP w Lublinie (dalej ADUOP), WUBP sygn. 29/4, Raport specjalny z dn. 20 I 1947, z przebiegu strajku manifestacyjnego młodzieży szkół wyższych i średnich w dniu 16 i 17 I 1947 w Lublinie, naczelnika Wydziału V WUBP, por. Jana Lelucha (dalej Raport specjalny WUBP), CAW, DOW VII, sygn. IV-510.7.483. Por. Ł. Kamiński, *Masowe protesty młodzieży 1945-1947*, [w:] *Młodzież w oporze społecznym 1945-1989. Materiały ze studenckiej sesji naukowej*, Wrocław, maj 1996, pod. red. Ł. Kamińskiego, s. 12.

<sup>38</sup> Raport specjalny WUBP, s. 2.

Informacji Wojskowej było dość powszechne oburzenie w środowisku młodzieży szkolnej i studenckiej i rozwinięcie agitacji słownej oraz różnego typu napisów i odzew wzywających do proklamowania 16 stycznia strajku w UMCS i KUL oraz w lubelskich gimnazjach.

W tymże dniu rano frekwencja uczniów na zajęciach szkolnych wynosiła najwyżej 40%. Młodzież urządziła około godz. 9.00 wiec w Ogrodzie Saskim, następnie sformowała pochód, który miał się udać pod gmach Kuratorium z żądaniem zwolnienia aresztowanych uczniów. Został on rozpędzony w centrum miasta przez siły MO i UB oraz przez strażaków, którzy użyli sikawek.<sup>39</sup> Około godz. 10.00 rektor UMCS profesor Henryk Raabe zawiesił wykłady na uczelni, co w ocenie władz wojskowych „było obiektywnym przyłączeniem się senatu do strajku”.<sup>40</sup> Na gmachach szkół średnich nalepiano hasło: „Z powodu aresztowań – strajkujemy”. Funkcjonariusze UB aresztowali studenta UMCS podczas akcji plakatowania Gimnazjum im. St. Staszica.<sup>41</sup> Ponowne próby zorganizowania manifestacji młodzieży około godz. 17.00 zostały zlikwidowane przez MO i UB.

Tegoż dnia wieczorem odbyła się w Lublinie narada poświęcona likwidacji strajku w UMCS z udziałem władz wojewódzkich PPR i PPS, wysłanników KC PPR i CKW PPS, a także przedstawiciela ministra oświaty, rektora Raabego oraz władz bezpieczeństwa. Te ostatnie reprezentowali: komendant główny MO Franciszek Józwiak, pomocnik ministra BP ds. operacyjnych płk. Grzegorz Korczyński i szef WUBP w Lublinie Franciszek Piątkowski. Pod naciskiem uczestników spotkania rektor UMCS postanowił wznowić zajęcia w uniwersytecie następnego dnia od godz. 10.00. na tę decyzję pozytywnie zareagowała niewielka, kilkunastoprocentowa liczba studentów. Przy cichym poparciu profesorów na uczelni strajk dalej trwał.

Następnego dnia, 17 stycznia rano, o godz. 8.00 zgromadzona w liczbie około trzech tysięcy młodzież usiłowała zorganizować pochód na trasie od Ogrodu Saskiego do katedry. Po przejściu Krakowskim Przedmieściem 300-400 metrów, pochód został rozproszony przez siły bezpieczeństwa przy użyciu sikawek z wodą. Docierając indywidualnie, młodzież zebrała się godzinę później na nabożeństwie w katedrze. Wcześniej specjalna delegacja udała się do biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego z prośbą o interwencję w obronie zatrzymanych. W kościele młodzież zaintonowała *Boże coś Polskę*, wyśpiewując słowa „Ojczyznę wolną racz nam wrócić

---

<sup>39</sup> ADUOP, WUBP, sygn. 29/4, Raport kierownika Sekcji IV Wydziału V WUBP w Lublinie Włodzimierza Kuresza „Dotyczy młodzieży szkół średnich”, s. 2.

<sup>40</sup> CAW, DOW VII, sygn. sygn. IV- 510.7.483, meldunek łączny zastępcy dowódcy VII DOW ds. polit-wych. za 15-17 stycznia w sprawie ruchu wśród młodzieży w m. Lublinie, s.2.

<sup>41</sup> ADUOP, WUBP, sygn. 29/4, Raport kierownika Sekcji IV Wydziału V WUBP w Lublinie Włodzimierza Kuresza „Dotyczy młodzieży szkół średnich”, s. 3. CAW, DOW VII, sygn. IV- 510.7.483, meldunek łączny zastępcy dowódcy VII DOW ds. polit-wych. za 15-17 stycznia w sprawie ruchu wśród młodzieży w m. Lublinie, s.2.

Panie” oraz *Rotę*, którą zmodyfikowano zwrotami „nie będzie sowiec pluł nam w twarz” i „aż się rozpadnie w proch i pył sowiecka zawierucha”.<sup>42</sup>

Kolejne próby urządzania manifestacji przez kilkuset osobową grupę młodzieży w Ogrodzie Saskim, w godzinach wieczornych były ponownie torpedowane przez MO i UB. Władze bezpieczeństwa zaczęły masowo odbierać zatrzymanym uczniom i studentom legitymacje, nakazując, by po ich odbiór zgłaszali się rodzice, w tym dniu zarekwirowano ich około 600 sztuk. ORMO zostało wyposażone w pałki, celem skuteczniejszego rozpędzania demonstracji i poruszających się grup młodzieży. Jak wynika z zachowanych raportów wojskowych, członkowie ORMO często byli w stanie nietrzeźwym, co powodowało powstanie nieporozumień pomiędzy nimi a milicjantami i funkcjonariuszami UB. Poza tym po Lublinie chodziły wzmocnione trzyosobowe patrole WP.<sup>43</sup>

Akcją strajkową studentów i uczniów w Lublinie czynnie pacyfikowali również funkcjonariusze Głównego Zarządu Informacji Wojskowej Dowództwa VII Okręgu Wojskowego i oficerowie pionu polityczno – wychowawczego. Tworzyli oni specjalną 42 – osobową grupę specjalną, złożoną z oficerów i podoficerów aktywistów PPR. Grupa ta działała w cywilnych ubraniach. Kierował nią szef Wydziału Personalnego VII DOW kpt. Czesław Bożek. Jak wynika z zachowanych meldunków, członkowie specgrupy tworzyli kilkusobowe zespoły, które patrolowały ulice Lublina, wyszukiwały i niszczyły ręcznie pisane uczniowskie ulotki, realizowały zadania wywiadowcze, rejestrowały plotki, zbierały wszelkiego typu informacje (np. podsłuchiowano grupy młodzieży), zatrzymywały i przesłuchiwały pojedynczych uczestników zajść, a następnie przekazywały ich MO i UB.<sup>44</sup> Dla zademonstrowania mieszkańcom miasta „słusznych postaw politycznych” 17 stycznia o godz. 20.00 wojskowa grupa specjalna zorganizowała na Placu Litewskim wiec (celem zbiorowego wysłuchania i entuzjastycznego przyjęcia przedwyborczego wystąpienia prezydenta Bolesława Bieruta), na którym zgromadzono „ponad 500 zorganizowanych robotników i 300 żołnierzy”. Próby rozbicia tej masówki przez grupę studentów zostały udaremnione.<sup>45</sup>

Dzień później, 18 stycznia na skutek ogromnej presji władz wznowiono zajęcia w szkołach średnich, natomiast w UMCS strajk zakończył się dwa dni później. Uczniowie, którzy opuścili

---

<sup>42</sup> *Ibid.*

<sup>43</sup> . CAW, DOW VII, sygn. IV-502.1.649, Komunikaty zastępcy dowódcy VII DOW w Lublinie, także sygn. IV.510.7.67, Meldunki dzienne oficera inspekcyjnego garnizonu Lublin o wypadkach zaszłych na terenie garnizonu, k. 14,17,18,2; DOW VII, sygn. IV- 510.7.483, meldunek łączny zastępcy dowódcy VII DOW ds. polit- wych. za 15- 17 stycznia w sprawie ruchu wśród młodzieży w Lublinie.

<sup>44</sup> *Ibid.*

<sup>45</sup> *Ibid.*

zajęcia 18 stycznia zostali zawieszni w prawach ucznia i poddani przesłuchaniom przez specjalnie powołane szkolne komisje weryfikacyjne.

Według urzędowych danych w czasie kilkudniowych zajęć zatrzymano 152 uczniów i studentów, z czego MO zatrzymało 89 osób zaś WUBP w Lublinie 62 osoby. Po przesłuchaniach wszystkich zwolniono, dokonując przy okazji werbunku agenturalnego 26 uczniów i studentów.<sup>46</sup>

Podsumowując trzeba stwierdzić, iż dla stłumienia styczniowego strajku i protestów młodzieży w Lublinie zmobilizowano znaczne siły WUBP, MO, ORMO, WP i Straży Pożarnej. W dostępnych źródłach nie znaleziono natomiast informacji, które by świadczyły o bezpośrednim zaangażowaniu w tłumienie lubelskiego strajku doradców radzieckich zatrudnionych w MBP. O powadze sytuacji w ocenie władz państwowych świadczył przyjazd do Lublina komendanta głównego MO i wiceministra MBP. Podczas pacyfikacji wystąpień władze bezpieczeństwa stosowały się w dużej mierze do centralnych wytycznych określających sposoby postępowania przy tłumieniu zajęć i demonstracji. Swoistym *novum* w użytych środkach represji był fakt zatrzymania dużej grupy młodych uczestników zajęć i wywiezienia ich za miasto.

Znaczący był udział w akcji tłumienia wystąpień strajkowych oficerów Informacji Wojskowej i z pionu polityczno – wychowawczego DOW w Lublinie. Ich działania miały charakter ściśle tajny, co wynikało niewątpliwie z faktu oficjalnego utrzymywania przez ówczesne władze państwowe zasady apolityczności armii. Poza bezpośrednim włączeniem się do działań represyjnych sił bezpieczeństwa wspomniani wojskowi próbowali oddziaływać propagandowo na społeczeństwo Lublina, organizując wyreżyserowany prorządowy wiec. Oficjalnie natomiast w okresie 14-18 stycznia występowały w mieście wzmocnione patrole żołnierzy WP, które, jak wynika z oficjalnych źródeł, nie brały udziału w stosowaniu środków przymusu wobec uczestników młodzieżowych, antyrządowych publicznych wystąpień w Lublinie w przededniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego.

---

<sup>46</sup> *Ibid.*, także Raport okresowy z 1 lutego 1947 dla Departamentu V MBP w Warszawie, kierownika XVII sekcji WUBP w Lublinie. Zob. też. AAN, PPR, sygn. 295/VII-58, t. 1. Zestawienie meldunków nr 71 KW PPR z akcji przygotowawczej do wyborów. Zob. też „Wiadomości Uniwersyteckie”, r.5/6(39/40), UMCS, Październik 1996, s.21.